

EWA FALKOWSKA

O FILOZOFII W SZKOŁACH I UCZELNIACH MAROKAŃSKICH¹.

Sytuacja filozofii w szkolnictwie w kraju arabskim jest interesująca z tego względu, iż — jak wiadomo — w krajach tych mahometanizm od wieków wyciska piętno na wszelkich przejawach życia arabskich społeczeństw. *Koran* jest oficjalną wykładnią postępowania dla każdego Marokańczyka i zarazem określa filozofię życia. Jest to wprawdzie wykładnia religijna, ale zgodnie z *Koranem* nie dzieli się życia na świeckie i religijne.

Wiedzę o tym co cenić, jak żyć i postępować otrzymują dzieci bardzo wcześnie, kiedy w wieku od 3 do 7 lat uczą się na pamięć wersetów z *Koranu*, w szkołach koranicznych. Potem, w szkole podstawowej i średniej — do klasy przedmaturalnej włącznie — zapoznają się bardziej szczegółowo z przesłaniami zawartymi w „Świętej Księdze”. W klasie maturalnej natomiast przechodzą kurs filozofii.

Aktualny podręcznik filozofii dla maturzystów został wydany w 1979 roku ² i ma na celu skonfrontowanie myśli muzułmańskiej z głównymi problemami i kierunkami filozofii europejskiej od starożytności do czasów współczesnych. Podręcznik liczy ponad 600 stron i zawiera rozdziały omawiające rozmaite problemy filozoficzne oraz wybrane fragmenty tekstów źródłowych. Początkowe rozdziały podręcznika poświęcone są omówieniu źródeł myśli muzułmańskiej i narodzinom myślenia filozoficznego w islamie, jego rozwojowi i stanowi aktualnemu. Kolejne rozdziały omawiają podstawowe kategorie filozoficzne, takie jak „sub-

¹ Tekst niniejszy został opracowany w trakcie pobytu w Maroku w latach 1980—1986. Poza wywiadami przeprowadzonymi w tamtejszym (Rabat, Fez) środowisku filozoficznym, wykorzystałam do opracowania:

— *Program studiów na kierunku filozoficzno-psychologiczno-socjologicznym*.

— Podręcznik do filozofii dla maturzystów pod red. A. S. Ennachara: *Myśl muzułmańska a filozofia* (Rabat 1979).

— *Sprawozdania z konferencji filozoficznych* — wydane przez Akademię Królewską Maroka (Rabat 1981).

— „Studia filozoficzne i literackie”, roczniki 1967—1981.

² Por. odnośne dane w przypisie (1). Podręcznik wydany jest w języku arabskim.

stancja”, „materia”, „istnienie” itd., w rozumieniu najbardziej znanych filozofów od starożytnych Greków do M a r k s a. Następnie omawia się problematykę z dziedziny teorii poznania, ontologii (tu sporo miejsca poświęcono dialektyce H e g l a i Marksa), prezentuje się podstawy logiki i metodologii a także podstawowe zagadnienia z dziedziny teorii wiedzy i poznania naukowego. Jest i obszerny rozdział poświęcony teorii człowieka w ujęciu biologicznym, psychologicznym i socjologicznym; następnie teoria państwa, własności oraz rozwoju społecznego i jego kryteriów. Każdy rozdział jest konfrontacją węzłowych stanowisk w historii problemu, przy czym jeśli chodzi o poglądy współczesne, to na ogół punktem granicznym dla autorów podręcznika są poglądy M a r k s a, zaś ostatecznie konfrontuje się te różne stanowiska z punktem widzenia islamu.

Mimo, że podręcznik jest bardzo obszerny, nie znalazły dla siebie miejsca: fenomenologia, egzystencjalizm, czy personalizm chrześcijański, zaś strukturalizm ledwo jest zasygnalizowany. Nie ma w nim również zagadnień etycznych.

W środowisku wykładowców filozofii na uniwersytecie w Rabacie spotkałam się z opinią o etyce, która jej brak w podręczniku wyjaśnia: etyka — ich zdaniem — nie jest nauką i jako „dyscyplina idealistyczna” może być zastąpiona przez ideologię. Odpowiedzi zaś na pytania: jak żyć, jak postępować, znajdujemy w *Koranie*.

W szkołach wyższych zajęcia z filozofii odbywają się wyłącznie na kierunku filozoficzno-psychologiczno-socjologicznym, na *Faculté de Lettres*. Aktualnie taki kierunek znajduje się tylko na uniwersytecie w Rabacie. Na pierwszych latach studiów słuchacze przechodzą kursy filozofii greckiej, filozofii ogólnej (historia filozofii lub problemy ogólne), filozofii nauki, myśli muzułmańskiej, socjologii, psychologii ogólnej i społecznej, języka arabskiego oraz odbywają studia nad *Koranem* i *Sunną*, wyjaśniając zawilości myśli zawartych w *Koranie*. Po czterech latach studiów specjalizację z filozofii mogą robić w zasadzie tylko z epistemologii, bądź filozofii islamu.

Główną formą nauczania są wykłady, brak jest seminariów, czy innych form pracy pozwalających na dyskusowanie problemów i aktywizujących studentów. Ponieważ nie ma podręczników, nawet z historii filozofii, studenci przygotowują się do egzaminów z notatek robionych na wykładach (ta forma pracy dominuje — niestety — i na innych wydziałach; nawet na wydziale lekarskim do egzaminu z anatomii studenci przygotowują się z notatek i rysunków robionych na wykładach).

Na *Faculté de Lcttres* nie odbywają się również spotkania seminaryjne wykładowców filozofii. W środowisku twierdzi się, że ogranicza się ich działalność z powodu ich politycznej aktywności w partiach lewico-

wych. Faktem niewątpliwym jest ich duże zainteresowanie marksizmem. Tak czy inaczej, wykładowcy filozofii na *Faculté de Lettres* stanowią niewielką grupę w porównaniu z wykładowcami filozofii szkół średnich, którzy mają swoje stowarzyszenie, organizujące dla swych członków zebrania poświęcone sprawom nauczania, tekstów pomocniczych, metodyki.

Tak wygląda sytuacja filozofii w szkołach i uczelniach aktualnie. Jednakże, w związku z postępującą od lat siedemdziesiątych arabizacją studiów, w najbliższych latach ma nastąpić rozszerzenie programu „myśli islamskiej” kosztem filozofii europejskiej. Przedmiot ten już od dawna znajduje się w programie studiów innych kierunków humanistycznych. Kierunki zaś matematyczno-przyrodnicze uniwersytetu w najbliższej przyszłości mają włączyć do programu historię cywilizacji islamskiej. „Aspekty cywilizacji islamskiej” wykładane są w wyższej szkole inżynierskiej — „Mohamedii” — w Rabacie; raz w tygodniu odbywają się dla niższych lat studiów wykłady z tego przedmiotu, zaś studenci wyższych lat zajmują się przekładami na język arabski obcojęzycznych tekstów technicznych; arabizacja dokonuje się również w sferze języka technicznego — w miejsce dotychczas używanych terminów francuskich tworzy się nowe pojęcia w języku arabskim.

Z powyższych relacji wynika więc, że miejsce filozofii europejskiej na uczelniach marokańskich jest bardzo skromne. Poza kierunkiem filozoficzno-psychologiczno-socjologicznym uniwersytetu w Rabacie jest ona nieobecna. Niewłaściwe byłoby jednak czynienie porównań z sytuacją filozofii w Polsce. Szkolnictwo marokańskie przejęło bowiem wzory organizacyjne, a często i programy edukacji, od Francuzów. Filozofia stanowi tam ważną część wykształcenia ogólnego. Zaś wykształcenie ogólne zdobywa się w szkole średniej i tam filozofia jest również przedmiotem maturalnym, co znakomicie podnosi jej rangę. Czas nauki na studiach wykorzystuje się w maksymalnym stopniu na zdobycie wiedzy niezbędnej do wykonywania obranego zawodu.

Problem więc: na jakim poziomie edukacji winno się kształcić filozoficznie, nie wynika ze specyfiki kraju arabskiego; jest on naturalnie dyskusyjny i każde rozwiązanie tej kwestii będzie miało swoje zalety i wady.

To, co w kraju arabskim może być interesujące dla filozofa spoza kręgu mahometańskiego, jest — jak już sygnalizowałam na wstępie — ustalenie, czy i na ile europejska myśl filozoficzna znalazła sobie miejsce w programach kształcenia. Wspomniany w niniejszym tekście podręcznik filozofii (łącznie z wypisami tekstów źródłowych) dla maturzystów w bardzo szerokim zakresie traktuje główne kierunki i problemy filozofii europejskiej i prezentuje je niejednokrotnie bardzo ambitnie. Ale ograniczeniem dla filozofii europejskiej bywają owe „programowe konfron-

tacje” każdego problemu z mahometanizmem, zgodnie z założeniem podręcznika, wyrażonym w tytule. Niewątpliwie też mahometanizm wyznacza zakres omawianej problematyki, eliminując np. problematykę etyczną. Pamiętać jednak należy, iż mahometanizm nie jest zjawiskiem społecznym jednoznacznie określonym. W różnych krajach arabskich wyznacza on różne rozwiązania i spośród tych krajów Maroko bez wątpienia należy do grupy bardziej „otwartych” na treści innych kultur.